



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(2361)

Wspólne posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (287.)
oraz
Komisji Gospodarki Narodowej (344.)
w dniu 2 sierpnia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 1305, druki sejmowe nr 3765, 3859, 4131, 4352, 4449 i 4449-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej Jan Wyrowiński)

(Brak nagrania)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Witam państwa bardzo serdecznie.

Otwieram posiedzenie komisji...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, będziemy mieli za moment.

Wraz z panem przewodniczącym Januszem Sepiołem otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

W porządku obrad jest odniesienie się do ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw.

Witam serdecznie pana ministra Stycznia, po raz drugi, bardzo serdecznie witam też przedstawiciela Sejmu. Po raz pierwszy dziś mamy okazję gościć reprezentanta sąsiedniej Izby, pana posła Stanisława Huskowskiego, który był sprawozdawcą tej ustawy.

Ustawa nie jest zbyt obszerna, ale jest ciężka gatunkowo i, jak sądzę, sporo kosztuje czy może kosztować, jak zresztą każda ustawa dotycząca tej materii.

Szanowni Panowie Senatorowie, pozwolę sobie najpierw oddać głos... To był projekt poselski, tak? To może najpierw wypowie się pan poseł reprezentujący autorów projektu tej ustawy, a potem ewentualnie pan minister odniesie się do sprawy. Potem przeszlibyśmy do dalszego procedowania.

Bardzo proszę, pan poseł Stanisław Huskowski.

Poseł Stanisław Huskowski:

Dzień dobry i dziękuję.

Ta ustawa ingeruje w trzy ustawy. Pierwszą z nich jest ustawa o gospodarce nieruchomościami i do niej nowelizacja wnosi dwie istotne zmiany w stosunku do obecnego stanu prawnego. Pierwsza to taka, że odpowiednie organy samorządu lub organy reprezentujące Skarb Państwa, inaczej mówiąc, organy stanowiące samorządu terytorialnego oraz wojewodowie, będą mogły udzielać bonifikaty od pierwszej opłaty i opłat rocznych za użytkowanie wieczyste. Dotychczas miały takie możliwości, ale tylko w przypadku gruntów użytkowanych, mówiąc w skrócie, na cele mieszkaniowe i specjalne społeczne, skodyfikowane w art. 68 ust. 1 w pktach 1–6 i 9–11. Teraz rozsze-

rzamy je na całość. Czyli jeżeli gmina chce udzielić bonifikaty od pierwszej opłaty i opłat rocznych, to może, to znaczy będzie mogła, oczywiście jeżeli obie Izby zgodnie to przegłosują. Druga zmiana. W przypadku drastycznych wzrostów rocznych opłat za użytkowanie wieczyste, a z tym mieliśmy do czynienia w ostatnim czasie w wielu, szczególnie dużych, miastach, kiedy to ta opłata rosła nagle wielokrotnie... Ustawa trochę amortyzuje ten wzrost, bo w przypadku drastycznych podwyżek rozkłada opłatę na trzy raty roczne. To tyle, jeśli chodzi o najważniejsze zmiany w ustawie o gospodarce nieruchomościami.

W ustawie przekształceniowej, czyli o przekształceniu użytkowania wieczystego we własność... Wszystkim użytkownikom wieczystym, którzy 13 października 2005 r. mieli użytkowanie wieczyste gruntu na dowolne cele, ustawa daje prawo roszczenia, czyli żądania przekształcenia użytkowania we własność. To jest pierwsza bardzo istotna rzecz. I druga. W przypadku wspólnot dużym kłopotem było to, że zgodnie z dotychczasowymi przepisami wszyscy współużytkownicy wieczystości, jeżeli chcieli dokonać przekształcenia, musieli jednomyślnie wystąpić z wnioskiem o to przekształcenie. Ta ustawa mówi o tym, że wystarczy, że wystąpią jednomyślnie posiadacze pięćdziesięciu procent udziałów, i jeżeli w toku postępowania administracyjnego nikt z pozostałych użytkowników nie wniesie sprzeciwu, to taki wniosek jest ważny i dokonuje się uwłaszczenia wszystkich. W przypadku sprzeciwu, podobnie jak teraz, istnieje możliwość odwołania się do sądu na podstawie ogólnej zasady, czyli art. 199 kodeksu postępowania cywilnego.

Ostatnia sprawa to taka, że ta ustawa, częściowo zgodna z projektem senackim w tej sprawie, czyni zadość wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego, z tym że w trochę mniejszym zakresie, niż uczynił to Senat w swojej propozycji. Mianowicie Senat proponował, żeby dwa niekonstytucyjne zapisy o dziewięćdziesięcio- i pięćdziesięcioprocentowej uldze przy przekształceniach użytkowania wieczystego we własność, zapisanych w ust. 8 i 9 w art. 4 ustawy przekształceniowej... Trybunał zakwestionował te zapisy w stosunku do... Na wniosek samorządów terytorialnych Trybunał zakwestionował to, że Sejm wprowadza takie ulgi co do gruntów samorządu. Senat proponował, żeby uchylić oba te ustępy, zaś Sejm zaproponował, żeby uchylić ust. 8 mówiący o uldze dziewięćdziesięcioprocentowej, w czym zgodził się z Senatem, zaś jeśli chodzi o zapisy z ust. 9, to zaproponował, żeby zachować ulgę pięćdziesięcioprocentową w stosunku do gruntów Skarbu Państwa, zgodziwszy się z Trybunałem Konstytucyjnym, że w stosunku do gruntów samorządu taka ulga może być uchwalana tylko przez samorząd, a nie przez parlament. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję, Panie Pośle.

Panie Ministrze, proszę o opinię rządu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Panie Pośle! Wysokie Komisje!

Stanowisko rządu nie zostało jeszcze przyjęte przez Radę Ministrów, ja mogę tylko posłużyć się treścią konkluzji, która dostała się do obiegu uzgodnień społecznych

i międzyresortowych. Mianowicie rząd rekomenduje projekt ustawy do dalszych prac parlamentarnych, z uwzględnieniem wątpliwości, które są zasygnalizowane w treści projektu stanowiska. Wśród tych wątpliwości pojawiają się oczywiście kwestie, które są już rozwiązane w procesie legislacyjnym w Sejmie. Jednakże jestem także zobowiązany zasygnalizować Wysokim Komisjom między innymi, jakie skutki społeczne i gospodarcze wiążą się z wprowadzeniem przepisów zawartych w projekcie ustawy, a także wyrazić pewne zastrzeżenie, które dotyczy uszczuplenia dochodów podmiotów publicznych, bo faktem jest, że taka sytuacja może mieć miejsce w przypadku procesów, które będą związane czy to z przekształcaniem wieczystego użytkowania w prawo własności, czy to ze sposobem kreowania, a następnie wdrażania wzrostu opłat z tytułu wieczystego użytkowania, zawartego w mechanizmie zaproponowanym w projekcie ustawy. Mówiąc ogólnie, rząd oczywiście popiera tę próbę parlamentarnego rozwiązania kwestii, które mają charakter i społeczny, i gospodarczy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.
Biuro Legislacyjne?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Mirosław Reszczyński:**

Mirosław Reszczyński, Biuro Legislacyjne.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo! Z uwagi na szybkość procesu legislacyjnego związanego z omawianą ustawą Biuro Legislacyjne nie przygotowało do niej pisemnej opinii. Pragnę podkreślić, że w chwili obecnej biuro nie zgłasza do omawianej ustawy zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo, Panie Mecenasie.

Panowie senatorowie mają głos.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem. Dobrze.

Pan senator Jurcewicz, pan senator Ortyl, pan senator Sepioł i pan senator Dajczak.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytanie do pana posła Huskowskiego. Użył pan sformułowania „dramatyczna zwyczajka”. Czy miał pan na myśli jakąś konkretną wielkość, kwotową czy procentową, w stosunku do tego, co jest obecnie? Dziękuję.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Pan senator Ortyl.

Senator Władysław Ortyl:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Ta inicjatywa i te prace mają na celu ujednoczenie pewnego systemu bonifikat, mam jednak trochę wątpliwości co do tego, czy ten proces będzie tutaj zachodził, bo zarówno samorząd, jak i wojewoda z udziałem starosty w odniesieniu do swoich zasobów mogą różnie traktować tę sprawę i dawać różne bonifikaty. Myślę, że dobrze byłoby, aby te bonifikaty na jakimś zamkniętym obszarze, czy to w powiecie, czy w gminie, miały taką samą wysokość. Czy pan poseł sprawozdawca i pan minister nie widzą tu jakichś problemów, które mogą się pojawić w przyszłości podczas stosowania tej ustawy? Oczywiście po uchyleniu ust. 8 w art. 4.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo.

Pan przewodniczący Sepioł.

Senator Janusz Sepioł:

Proszę państwa, ta ustawa jest w gruncie rzeczy syntezą bardzo różnych projektów. Ja tutaj przyniosłem sprawozdanie... Raz, dwa, trzy... cztery różne projekty, głównie poselskie, ale był również projekt senacki, były źródłem tego rozwiązania. Może warto o tym powiedzieć.

Ja chciałbym złożyć propozycję poprawki, dotyczącej art. 1, w którym, jak uważam, powinien zostać skreślony cały art. 2. Jest to artykuł, który bardzo silnie uderza w samorządy, ponieważ...

(Przewodniczący Jan Wyrowiński: Pkt 2, tak?)

Pkt 2 w art. 1. On ogranicza samorządom możliwość nowelizowania opłat: mogą to robić raz na trzy lata, co więcej, jeśli opłaty znacząco rosną, to płatność przenosi się jeszcze na następne lata. Czyli wartość gruntów rośnie, czasem w wyniku jakiejś inwestycji rośnie natychmiast i to znacząco, ale kiedy samorząd będzie czerpał z tego pożytki, to trudno powiedzieć, pewnie w dalszej przyszłości. Wydaje mi się, że to jest po prostu niesprawiedliwe w stosunku do samorządów, i dlatego chciałbym zaproponować, aby ten punkt został skreślony.

Druga kwestia dotyczy ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego i naszych rozwiązań, które przyjęliśmy w Senacie. Tutaj w artykule... To jest pkt 3... Inaczej: art. 2 pkt 3. Myśmy w Senacie uchylili ust. 8 i ust. 9, a tutaj ten ust. 9 wraca i z automatu nakazuje udzielać pięćdziesięcioprocentowej bonifikaty w odniesieniu do wszystkich nieruchomości Skarbu Państwa. Ja myślę, że taki automat to jest za daleko idące rozwiązanie, ponieważ w przypadku nie wszystkich miejsc jest to racjonalne, nie wszędzie warto to robić. Wydaje mi się, że pewna fakultatywność byłaby tu jednak pożądana. Szczerze mówiąc, nie wiem dokładnie, jak sformułować poprawkę... Może zrobmy tak: wróćmy do rozwiązania senackiego, czyli po prostu do tego, że skreśla się ten ust. 9.

Takie dwie poprawki zgłaszam. Dziękuję.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator Dajczak, a potem oddam głos naszym gościom.

Bardzo proszę.

Senator Władysław Dajczak:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Pan przewodniczący Sepioł wspomniał, że jest to synteza kilku propozycji. Ja mam pytanie przede wszystkim do pana ministra: dlaczego tryb procedowania znowu jest taki szybki i gwałtowny, jeśli można użyć takiego słowa? Znowu nie mamy opinii Biura Legislacyjnego...

(Głos z sali: Żadnych opinii.)

...a chcę też wspomnieć, że podobne...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No właśnie.

Podobne projekty ustaw były złożone już w 2010 r. przez kluby Prawa i Sprawiedliwości oraz Sojuszu Lewicy Demokratycznej. I te rozwiązania, które pojawiają się w tej ustawie – o tym pan senator Sepioł nie wspomniał – to są rozwiązania, które były proponowane przez klub Prawo i Sprawiedliwość. Dlaczego przez rok nie było czasu na to, żeby spokojnie popracować nad tą ustawą, i tempo pracy znowu jest, przepraszam, szaleńcze?

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję.

To takie pytanie trochę z podtekstem politycznym, jak sądzę, w związku z tym chyba pan poseł będzie najwłaściwszą osobą do udzielenia odpowiedzi. A potem pan minister... Tak?

Proszę w miarę możliwości odnieść się do tych wszystkich wątpliwości.

Poseł Stanisław Huskowski:

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to ja użyłem sformułowania „drastyczne podwyżki”... W ustawie jest wpisane, że jeżeli w wyniku aktualizacji nowa wysokość opłaty rocznej przekracza dwukrotność dotychczasowej, to wtedy jest to rozkładane na trzy lata.

Teraz druga sprawa: czy bonifikaty nie powinny być ujednoczone na gruntach Skarbu Państwa? Tu jest akurat... Trybunał Konstytucyjny w swoim uzasadnieniu do orzeczenia sugeruje, że... Uchyła on możliwość wprowadzenia bonifikat dotyczących gruntów samorządu terytorialnego, czyli w tej części krytycznie odnosi się do ust. 8 i 9 w art. 4 ustawy przekształceniowej, ale mówi też o tym – to już nie jest w sentencji wyroku, tylko w uzasadnieniu – że parlament powinien mieć pewne ograniczenia w stosunku do gruntów Skarbu Państwa. Wydaje się, a przynajmniej prawnicy w Sejmie o tym mówili, że nadanie wojewodom prawa do uchwalania większych bonifikat jest właściwsze niż zrobienie tego na drodze ustawowej... to znaczy ujednoli-

canie w poszczególnych województwach wielkości bonifikat. Stąd zachowaliśmy dotychczasowy zapis – tutaj zwracam się do pana przewodniczącego Sepioła – zachowaliśmy prawo do bonifikaty pięćdziesięcioprocentowej, zapisane w ust. 9. Wydawało nam się, że skoro parlament wcześniejszej kadencji przyjął bonifikaty i nadał je zarówno w stosunku do gruntów Skarbu Państwa, jak i do gruntów samorządowych, a Trybunał uchylił możliwość stosowania tych bonifikat ustawowych wobec gruntów samorządowych... Nam, posłom nie wydawało się słuszne, żebyśmy szli dalej, niż chce tego Trybunał, i odbierali bonifikaty ludziom, którzy je mają na gruntach Skarbu Państwa.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak.

Dlatego uznaliśmy, że jeżeli będą wątpliwości konstytucyjne, to niech Trybunał to wyjaśni. Być może nikt tego nie zaskarży, a być może Trybunał, mimo zaskarżenia, ich nie uchyli. Nie chcieliśmy, żeby parlament odbierał dotychczasowe uprawnienia ludziom, którzy wnoszą o przekształcenie, a ta ustawa generalnie ma za zadanie właśnie troszkę przyspieszyć i ułatwić proces przekształceń. Nie chcieliśmy robić kroku wstecz.

Co do ograniczeń dochodu samorządu to oczywiście jest prawdą, że ten pkt 2 w art. 1, który pozwala rozłożyć na trzy lata podwyżki z tytułu aktualizacji opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste... Myśmy na kilku posiedzeniach komisji i podkomisji bardzo długo dyskutowali nad tym, czy to jest sprawiedliwe i słuszne, czy nie. Uznaliśmy, i to jest pewien kompromis zawarty u nas w Sejmie, że drastyczne podwyżki, czyli te ponadstuprocentowe, generalnie dotyczą nie takiej sytuacji, że akurat ktoś wybudował obok kolejne inwestycje, tylko dotyczą takich sytuacji, że ostatnia aktualizacja była przeprowadzana lata temu, bardzo wiele lat temu. Uznaliśmy, że skoro gmina lub Skarb Państwa przez piętnaście lat nie aktualizowali opłaty, a teraz nagle ją aktualizują i, powiedzmy, na daną rodzinę skacze ona z 50 zł rocznie na 2 tysiące zł, zaś człowiek dowiaduje się o tym w grudniu i od lutego musi płacić 2 tysiące zł rocznie zamiast 50 zł... Dzieje się to, że tak powiem, trochę z winy właściciela, czyli samorządu terytorialnego, który nie aktualizował tego tyle lat. Skoro przez tyle lat on pozwalał sobie na zaniechanie w zakresie swoich dochodów, to my możemy dać chociaż te dwa lata oddechu, żeby człowiek nie był aż tak zaskoczony tą gigantyczną podwyżką, żeby mógł zaplanować swój budżet na przyszły i następny rok. I wtedy w decyzji administracyjnej będzie, powiedzmy, tak: jeżeli z 50 zł skacze na 2 tysiące, to w pierwszym roku jest wzrost tylko o 50 zł, czyli w sumie jest 100 zł, w drugim roku – połowa reszty, czyli 950 zł plus 100 zł, co daje 1050 zł, i dopiero w trzecim roku są 2 tysiące. Jest to pewna amortyzacja, jest to próba wyważenia, zachowania równowagi pomiędzy wywołaniem szoku u obywatela a interesem samorządu.

Senator Janusz Sepioł:

Ja tylko ad vocem. Chcę powiedzieć, że ten przykład jest nieco demagogiczny, bo skok z 50 zł na 2 tysiące zł daje wzrost czterdziestokrotny, a my mówimy, że to rozkładanie ma być już przy wzroście dwukrotnym. Tak więc może to kryterium jest trochę za miękkie...

(Brak nagrania)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Bardzo proszę.

Pan poseł jeszcze chciałby... Nie.

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury

Piotr Styczeń:

Dziękuję bardzo.

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Panie Pośle!

Chciałbym odpowiedzieć najpierw na tezy zawarte w wystąpieniu pana senatora Dajczaka. Mianowicie rząd wykonał zadanie i przedłożył Wysokiej Izbie, czyli Sejmowi, stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy – druk nr 3859. W tym stanowisku, z zastrzeżeniem uwag przedstawionych w jego treści, Rada Ministrów opowiada się za skierowaniem poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o przekształceniu prawa wieczystego użytkowania w prawo własności nieruchomości oraz niektórych innych ustaw do dalszych prac legislacyjnych. Czyli tutaj ze strony rządu nie było wskazania negatywnego. Proces legislacyjny w samym Sejmie konsumował wszystkie projekty, w tym także ten, do którego rząd odniósł się pozytywnie, choć z zastrzeżeniami, ponieważ przeanalizowaliśmy go bardzo dokładnie.

Szanowni Państwo, co do zasady... Pamiętam prace i pewne motywy oraz uzasadnienia do projektu senackiego związanego z uchycieniem obowiązkowych bonifikat na gruntach gmin – bezpośredni skutek orzeczenia Trybunału – i na gruntach Skarbu Państwa, refleksję będącą skutkiem tego pierwszego orzeczenia. Ten projekt wszedł do Sejmu właśnie w takim kształcie. Jak państwo już słyszeli w uzasadnieniu pana posła, dokonana została taka ocena, że należy odnieść się bezpośrednio, nie poprzez refleksję pośrednią, ale bezpośrednio do orzeczenia Trybunału. Stąd między innymi skutek legislacyjny przedłożenia, o którym dzisiaj mówimy. Co do zasady zgadzam się całkowicie z panem posłem mówiącym o kompromisie. Ten kompromis jest nie tylko w przepisach dotyczących łagodzenia skutków podwyższania opłat z tytułu wieczystego użytkowania, ale jest zawarty właściwie w całej tej ustawie. Ona jest pewnego rodzaju kompromisem w ramach pewnej polityki wynikającej z konieczności ochrony rynku, który nie bierze udziału w obrocie nieruchomościami, przed skutkiem działania rynku, który uczestniczy w tym obrocie z jego dobrodziejstwem i korzysta z tego dobrodziejstwa, również poprzez utrzymanie wartości nieruchomości na poziomie, który następnie jest przekładany na rynek nieuczestniczący w obrocie w formie ustanawiania opłat z tytułu wieczystego użytkowania. Być może ta ustawa będzie początkiem refleksji zmierzającej do, użyję ostrego sformułowania, ale proszę wierzyć, że nie jestem dzisiaj wojowniczo nastawiony, rozprawienia się z wieczystym użytkowaniem w ogóle, niezależnie od tego, jakie skutki wiążą się z tym dla budżetu i państwa, i samorządu gminnego. Te budżety powinny otrzymać zamienne przychody, a nie generowane wprost z tytułu wieczystego użytkowania jako takiego.

Szanowni Państwo, wydaje się także, że to, co dzisiaj Sejm proponuje Wysokiemu Senatowi... Nawet gdybyśmy uchylili tę regulację, zgodnie z wnioskiem pana senatora Sepiōła, to mamy jeszcze do czynienia z ustawą o ograniczaniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorców, w której ten mechanizm podwyższania

wartości nie częściej niż raz na trzy lata jest już zawarty. Czyli refleksje zawarte w tym przedłożeniu i regulacja, która wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2012 r., są bardzo zbieżne. Tak naprawdę idziemy ścieżką, która została już wypracowana, także w Wysokim Senacie, no bo skoro ustawa została opublikowana, to oznacza, że Wysoki Senat też brał udział w procedowaniu tej ustawy. Dziękuję bardzo.

Senator Janusz Sepioł:

...Wymagałaby jeszcze poprawki w ustawie o zwalczaniu barier administracyjnych? Żeby być konsekwentnym...

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury
Piotr Styczeń:**

Wydaje się, że taka konsekwencja, zresztą bardzo świeża, Panie Senatorze, bo powstała w oparciu o stosunek do ustawy, która przecież niedawno została przyjęta, a 1 stycznia 2012 r. wejdzie w życie... No, taka refleksja byłaby konieczna.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

...Ze strony pana senatora Sepioła.
Pan przewodniczący Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Dziękuję bardzo.

Panie Pośle, znając pana wiedzę i doświadczenie z drugiej strony, samorządowej... Ja nie bez kozery zapytałem o ten pkt 2, dlatego że w znacznej części podzielałem wypowiedź senatora Sepioła. Dlaczego? Panie Ministrze, rozporządzenie ministra finansów à propos sytuacji finansowych dotyczących samorządu zostało wydane w grudniu, ale ubiegłego roku. Faktycznie trzeba by było wyważyć, w to nie wątpię... Moje pytanie jest takie: Panie Pośle, jakie były uwagi ze strony samorządu, mówię o tych mało pozytywnych, do tego rozwiązania, do tego konkretnego zapisu? Czy ich w ogóle nie było, korporacje nie odniosły się do tego? Dzięki.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Czy są jeszcze ze strony panów senatorów pytania, uwagi? Nie ma.
Zatem możemy chyba zamknąć tę część posiedzenia.
Bardzo proszę, pan poseł Huskowski.

Poseł Stanisław Huskowski:

Po stronie samorządu było milczenie. Do wszystkich dużych, ogólnokrajowych korporacji samorządowych rozesłaliśmy prośbę o opinie, ja nawet dzwoniłem osobiście i też prosiłem o opinie, to było na początku maja, i nie uzyskaliśmy żadnej opinii.

Chciałbym jeszcze prosić... Ponieważ już po debacie w Sejmie, po przyjęciu tego projektu czy chwilę przed przyjęciem, to już nie miało znaczenia, zauważyliśmy, że w art. 1... to znaczy w pierwszej części tej, nazwę to, poprawki drugiej, czyli w lit. a, istnieje takie ostre sformułowanie: „podlega aktualizacji nie częściej niż raz na 3 lata”. Część prawników zwracała uwagę na to, że powinno tu być bardziej miękkie sformułowanie: może podlegać aktualizacji nie częściej itd. Ja nie mam na ten temat własnego zdania, ale... Chodzi mi to, żeby nie zmuszać... to znaczy, żeby przypadkiem nie czytać tego artykułu – jeżeli on się utrzyma – w ten sposób, że gmina czy samorząd musi co trzy lata przeszacowywać... To byłoby absurdalne, bo po co zmuszać do wprowadzenia dodatkowych kosztów, skoro wiadomo, że to jest, nazwijmy to, martwy teren, to znaczy nie ma tam żadnych istotnych podwyżek, a koszty operatu są wyższe niż ewentualna podwyżka. Mam na piśmie propozycję poprawki i jeżeli panowie senatorowie podzielą... Jeżeli ktoś z senatorów chciałby przejąć taką poprawkę, żeby było nie „podlega”, a „może podlegać”...

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dobrze. Dziękuję, Panie Pośle.

(Poseł Stanisław Huskowski: Dziękuję.)

Reasumując, mamy taką oto sytuację...

Czy ktoś z gości chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Nie ma takiej potrzeby.

Sytuacja jest taka, że zgłoszone są dwie poprawki pana senatora Sepioła...

(Senator Janusz Sepioł: Ja tę drugą wycofuję.)

Rozumiem. Czyli jest tylko pierwsza, polegająca na tym, że skreśla się pkt 2 w art. 1. Tak? Rozumiem. Oprócz tego ze strony pana posła Huskowskiego jest mała prośba o ewentualne rozważenie, w przypadku, gdyby ta poprawka pana senatora Sepioła nie uzyskała poparcia, złagodzenia tego obowiązku aktualizacji poprzez wprowadzenie słowa „może”, tak żeby to nie było obligo, które mogłoby przy pewnej interpretacji tego przepisu wymuszać taką aktualizację nawet w sytuacji, kiedy teren jest, jak mówił pan poseł, praktycznie martwy i nic na nim się nie dzieje, a koszt operatu byłby wyższy niż ewentualne zyski.

Nie ma innych propozycji poprawek.

Ponieważ ta poprawka pana senatora Sepioła jest najdalej idąca, poddaję ją pod głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za poprawką zmierzającą do tego, aby skreślić pkt 2 w art. 1? Bardzo proszę. (5)

Kto jest przeciwny? (1)

Kto się wstrzymał od głosu? (4)

Dziękuję.

Stwierdzam, że ta poprawka uzyskała poparcie komisji.

Dalej nie już będziemy nad tym procedować. Zatem zgłaszam wniosek o przyjęcie tej ustawy wraz z przyjętą poprawką.

Kto z panów senatorów jest za poparciem tego wniosku? Bardzo proszę. (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Stwierdzam, że komisja poparła ten wniosek.

Senatorem sprawozdawcą będzie...

(*Głos z sali:* Jurcewicz)

...senator Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Bardzo dziękuję za wyróżnienie. Przyjmuję je, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem.

Nie ma sprzeciwu wobec takiej postawy pana senatora Jurcewicza, zatem połączone komisje uznały, że tak właśnie będzie i...

Zamykam posiedzenie.

Dziękuję wszystkim państwu za udział, czynię to w imieniu pana senatora Se-
pioła i własnym. Życzę przyjemnego popołudnia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 32)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851